

Sierpień '80 jako katalizator organizacyjnego i ideologicznego kryzysu Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej, ze szczególnym uwzględnieniem południowej części Polski

Strajki, do których doszło latem 1980 r., doprowadziły nie tylko do podpisania porozumień robotników z rządem, powstania niezależnych związków zawodowych i łątnięcia na szczytach władzy, ich skutkiem były również głąbokie przemiany społeczne, polityczne i światopoglądowe, na tyle znaczące, że opisywano je w kategoriach rewolucji. Według Jadwigi Staniszkis była to rewolucja „samoograniczająca się”¹, zdaniem Romana Bäckera „świadomościowa”², a w opinii Timothy’ego Gartona Asha – „duchowa”³. Pytaniem pozostaje, jak duży był wstrząs mentalny doznany w wyniku wspomnianych wydarzeń przez tę część społeczeństwa polskiego, która tradycyjnie wspierała obóz władzy. Należeli do niej m.in. członkowie Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej

¹ Jak zauważyła Jadwiga Staniszkis, strajki mające miejsce latem 1980 r. zapoczątkowały skok myślowy, odbudowanie podmiotów moralnych i ich poczucia godności, połączone z pragnieniem, „żeby tego bronić, żeby stworzyć świat, w którym będzie można to realizować” (J. Staniszkis, *Wystąpienie [w:] Realny socjalizm – „Solidarność” – kapitalizm. Wokół myśli politycznej Leszka Nowaka*, red. K. Brzechczyn, Poznań 2013, s. 19).

² „Ta ogromna, żywiołowa, masowa dyskusja spowodowała, że ogromne masy społeczne wówczas przestały mówić nowomową, co było jeszcze zauważalne jesienią 1980 r., a zaczęły mówić zupełnie innym językiem” (R. Bäcker, *Wystąpienie [w:] Realny socjalizm – „Solidarność” – kapitalizm...*, s. 12).

³ Samo określenie „rewolucja ducha” Timothy Garton Ash usłyszał od robotnika poznańskiego. Jego kompani tłumaczyli, co się zmieniło w życiu Polaków: „[...] przed sierpniem ludzie bali się otwarcie mówić, co myślą. Teraz się nie boją. Teraz to dyrektorzy się boją” (T. Garton Ash, *Polska rewolucja. „Solidarność” 1980–1982*, Warszawa 1989, s. 158).

(TKKŚ). Większość z nich miała legitymacje PZPR, biorąc jednak pod uwagę treść Statutu i Deklaracji ideowej wspomnianego stowarzyszenia, można przyjąć, że ludzie ci zaliczali się do najbardziej zaangażowanych ideologicznie i wiernych działaczy partii. W 1980 r. również dla nich stało się oczywiste, że wbrew doktrynie marksistowsko-leninowskiej robotnicy, mający stanowić bazę społeczną komunizmu, „stali się główną siłą przeciwstawiającą się systemowi”⁴. W tej sytuacji wielu szeregowych działaczy TKKŚ, poddawszy się nastrojom społecznym, wycofywało się z dotychczasowej działalności lub podejmowało próby reformowania swojej organizacji.

Niniejszy artykuł powstał kilka lat przed ukazaniem się monografii *„Być pomocnikiem partii”. Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej w służbie PZPR i ideologii marksistowsko-leninowskiej (1969–1990)*⁵. Przedstawione w nim analizy są próbą synchronicznego uchwycenia zmian przekonań, nastrojów i postaw działaczy omawianego stowarzyszenia, przede wszystkim z południowej Polski, wywołanych przez wydarzenia Sierpnia '80⁶.

Utworzenie TKKŚ

Formalnie TKKŚ utworzono 28 kwietnia 1969 r., podczas zjazdu zjednoczeniowego delegatów Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomysłicieli (SAiW) oraz Towarzystwa Szkoły Świeckiej (TSS). Połączenie tych dwóch organizacji i utworzenie nowej, liczącej 308 tys. ludzi, stanowiło kolejny eksperyment społeczny rządzących. Łatwo zauważyć, że marzyła im się synteza możliwości intelektualnych ok. 35 tys. działaczy SAiW z zaangażowaniem członków i wypracowanymi strukturami organizacyjnymi kilkakrotnie liczniejszego TSS. Przygotowania do zjazdu zjednoczeniowego SAiW i TSS odbywały się pod ścisłym nadzorem pracowników KC PZPR, podobnie kontrolowano sam jego przebieg. Do końca 1989 r. kierownictwo TKKŚ inspirowało się aktualnymi wytycznymi partii, a samo stowarzyszenie mogło funkcjonować

⁴ J. Holzer, *Komunizm w Europie. Dzieje ruchu i systemu władzy*, Warszawa 2000, s. 141–142.

⁵ B. Wójcik, *„Być pomocnikiem partii”. Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej w służbie PZPR i ideologii marksistowsko-leninowskiej*, Warszawa–Rzeszów 2023.

⁶ Referat stanowiący zarys tego tekstu, pt. „Sierpień 1980 jako katalizator ideologicznego kryzysu nomenklatury na przykładzie działalności Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej”, wygłosiłem 24 IX 2020 r. w Katowicach, w trakcie ogólnopolskiej konferencji naukowej „Z dala od centrum. Sierpień 1980 na południu Polski w świetle działań partii i bezpieki”, zorganizowanej przez oddziałowe biura badań historycznych IPN w Katowicach, Krakowie, Rzeszowie i Wrocławiu. Zob. <https://www.youtube.com/watch?v=e7tNCR1Jlqs> (dostęp 14 III 2024 r.).

przede wszystkim dzięki dotacjom państwowym, tylko częściowo pozyskując środki na działalność ze składek członkowskich oraz z działalności statutowej. Pod auspicjami towarzystwa ukazywały się m.in. tygodnik „Argumenty”, miesięcznik „Człowiek i Światopogląd” oraz ilustrowany magazyn „Rodzina i Szkoła”⁷.

Nad realizacją zadań powierzonych TKKŚ czuwał Zarząd Główny (ZG), wybierany w czasie organizowanych co cztery lata zjazdów krajowych stowarzyszenia. Podlegały mu zarządy wojewódzkie i powiatowe, a od 1975 r. – wojewódzkie, miejskie, dzielnicowe, miejsko-gminne, gminne i środowiskowe. Jednak za najważniejsze ogniwa uważano przede wszystkim koła: szkolne, uczelniane, osiedlowe, wiejskie oraz funkcjonujące w zakładach przemysłowych i urzędach. Rozbudowano również sieć powiązanych z TKKŚ jednostek organizacyjnych o większym lub mniejszym zasięgu oddziaływania, takich jak punkty dyskusyjno-odczytowe, uniwersytety powszechne dla rodziców (UPdR – działające w szkołach, przedszkolach, zakładach pracy, miejscach zamieszkania oraz placówkach kulturalno-oświatowych), a także kluby młodych racjonalistów (KMR) w szkołach ponadpodstawowych i w wojsku, kluby kultury świeckiej w zakładach pracy, młodzieżowe uniwersytety kultury świeckiej w środowisku wiejskim itp.

Jednym z podstawowych zadań stowarzyszenia, które miało wpłynąć na przyspieszanie procesu laicyzacji w Polsce, było propagowanie tzw. obyczajowości i obrzędowości świeckiej⁸. Zakres tego pojęcia był bardzo szeroki, do praktyk związanych z laicką obrzędowością zaliczano np. nadanie imienia, wręczenie pierwszego dowodu osobistego, zawarcie związku małżeńskiego w USC, jubileuszowe obchody 25. i 50. rocznic pożycia małżeńskiego, pogrzeb, ale także pasowanie na ucznia, uroczyste rozpoczęcie i zakończenie roku szkolnego czy akademickiego, apele szkolne, pasowanie do zawodu oraz nadawanie tytułów i stopni naukowych⁹. Podkreślić jednak należy, że

⁷ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej AIPN), 1585/22515, Ocena aktualnego stanu oraz kierunki rozwijania działalności Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej, Wydział Ideologiczny KC PZPR, 22 X 1985 r., k. 24.

⁸ „Obok działalności odczytowej, obok prowadzenia klubów, studiów i uniwersytetów powszechnych, ważną formą pracy ideowo-wychowawczej koła TKKŚ jest inspirowanie i organizowanie świeckich, socjalistycznych obrzędów i obyczajów. Rosnące znaczenie obrzędów w procesie wychowawczym nakłada na wszystkie koła obowiązek zwiększenia swej działalności w tym zakresie” (AIPN, 01790/670, *Poradnik dla kół TKKŚ*, red. A. Bednarz, L. Jagiellak, A. Wegenke, Warszawa 1978, s. 41).

⁹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku, 299/38, Stan i perspektywy obrzędowości świeckiej w Polsce Ludowej. Raport, Warszawa, 1988 r., k. 94–95.

wykonywanie przez działaczy TKKŚ ich priorytetowego zadania pozostawało pod czujnym okiem towarzyszy z instancji partyjnych. Od początku lat siedemdziesiątych przy wydziałach spraw wewnętrznych prezydów powiatowych i wojewódzkich rad narodowych koordynacją ich działań zajmowały się zespoły ds. obrzędowości świeckiej, powołane z inicjatywy partii komunistycznej¹⁰.

Z chwilą powstania Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej przejęło cały bagaż problemów organizacji, z których się wyłoniło. Niewykonalna okazała się pełna konsolidacja działaczy wywodzących się z SAiW i TSSŚ, czyli struktur, które miały wprowadzić wspólne cele, lecz ich przekaz był skierowany do różnych środowisk społecznych. Poszukiwanie nowatorskich i skutecznych form propagandy oraz aktualizowanie programu przyniosło niewielkie efekty. Nie powiodły się także próby zmiany składu osobowego stowarzyszenia, które ze względu na duży odsetek nauczycieli w jego szeregach, sięgający w omawianym okresie 50 proc., postrzegano jako organizację wychowującą i edukującą przede wszystkim w szkołach. Mimo tych niedomagań pierwsze lata funkcjonowania TKKŚ stanowiły czas jego największych osiągnięć, a do 1977 r. liczba jego członków wzrosła do 377 tys. W symboliczny sposób okres ten zamknął III Zjazd Krajowy, zorganizowany w listopadzie 1977 r. Działacze i prominentni goście zabierający głos podczas obrad podkreślali sukcesy stowarzyszenia w pogłębianiu i przyspieszaniu procesu laicyzacji społeczeństwa oraz zastanawiali się nad dalszym rozwojem TKKŚ w kontekście ówczesnych przeobrażeń społecznych i gospodarczych¹¹. Wyrazem uznania władz państwowych dla towarzystwa i jego członków było nadanie mu Orderu Sztandaru Pracy I klasy oraz statusu stowarzyszenia wyższej użyteczności¹². Były to, jak się wkrótce okazało, ostatnie chwile glorii, a możliwości rozwoju TKKŚ przekreśliły wydarzenia z końca lat siedemdziesiątych i początku osiemdziesiątych – wybór kard. Karola Wojtyły na papieża oraz powstanie Solidarności.

¹⁰ Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej APP), Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej (dalej ZW TKKŚ) w Poznaniu, 2087/72, Wytyczne ZG TKKŚ, Pismo Stanisława Szkraby, I sekretarza KW PZPR w Rzeszowie, do podlegających mu I sekretarzy KP i KM PZPR w sprawie działalności TKKŚ, Rzeszów, październik 1971 r., b.p.

¹¹ Archiwum Akt Nowych, Towarzystwo Kultury Świeckiej, Zarząd Główny, 2778, 1/3, III Krajowy Zjazd TKKŚ, 21–22 XI 1977 r. Dokumenty i materiały, Warszawa, luty 1978 r.

¹² Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 listopada 1977 r. w sprawie uznania stowarzyszenia „Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej” za stowarzyszenie wyższej użyteczności, DzU 1977, nr 34, poz. 149.

Reakcje centrali TKKŚ na Sierpień '80

Pod koniec lat siedemdziesiątych kierownictwo stowarzyszenia wykazało się trafną intuicją, zakładając, że w najbliższym czasie należy się skoncentrować na rozwijaniu swoich struktur w zakładach pracy. W uchwale wieńczącej V Plenum ZG z 29 listopada 1979 r. stwierdzono: „praca Towarzystwa w środowisku robotniczym ma charakter decydujący o skuteczności całokształtu działań ruchu laickiego w Polsce, a udział robotników w ruchu laickim określać będzie perspektywę i dynamikę rozwoju tego ruchu”¹³. Gdy w lipcu 1980 r. pojawiały się kolejne ogniska niezadowolenia wśród tej grupy społecznej, w stowarzyszeniu trwała kampania sprawozdawczo-wyborcza przed jego IV Zjazdem Krajowym, planowanym na rok następny. Kolejne zebrania odbywały się w optymistycznych nastrojach, wynikających z przeświadczenia, że TKKŚ odniosło sukces w popularyzacji polityki wyznaniowej PZPR, wprowadziło nowe – skuteczniejsze – metody pracy oraz objęło swoim oddziaływaniem kolejne środowiska społeczne, takie jak osiedla mieszkaniowe, placówki służby zdrowia i instytucje kulturalne. Niebagatelne znaczenie dla tych nastrojów miały również dane statystyczne, wskazujące na dwukrotny na przestrzeni pięciu lat wzrost liczby członków, kół i odczytów. Odnosząc się do tych osiągnięć, Wiesława Król, sekretarz generalna ZG, podkreślała: „W oparciu o wymienione zjawiska można stwierdzić, że nastąpiło znaczne zwiększenie oddziaływania TKKŚ na społeczeństwo, aczkolwiek trudno byłoby ocenić skuteczność tego oddziaływania”¹⁴.

Narastająca fala strajków szybko zmusiła osoby zarządzające stowarzyszeniem do weryfikacji tych ocen. W „Argumentach” z 31 sierpnia 1980 r. wydrukowano artykuł, który można uznać za rezultat ich pierwszych przemyśleń dotyczących przemian społeczno-politycznych dokonujących się wówczas w Polsce. Wiesław Mysłek pisał: „[...] nauki ostatnich tygodni w ostatecznym rezultacie muszą się stać dźwigniami naprawy, jeśli tylko wszyscy zechcemy z nich dla dobra kraju skorzystać [...]. Kryzys odsłonił błędy i niedomagania, boleśnie, lecz głęboko. Im pełniej ujawniona zostanie choroba, tym większe szanse radykalnej i skutecznej kuracji”¹⁵. Bardziej kompleksowe ujęcie sytuacji TKKŚ w kontekście zachodzących zmian za-

¹³ APP, ZW TKKŚ w Poznaniu, 2087/83, Materiały ZG TKKŚ 1979–1986, Uchwała V Plenum ZG TKKŚ, Warszawa, 29 XI 1979 r., b.p.

¹⁴ *U progu kampanii przedzjazdowej TKKŚ*, „Argumenty” 1980, nr 28, s. 5.

¹⁵ W. Mysłek, *Szanse jutra*, „Argumenty” 1980, nr 35, s. 1.

prezentował członek Prezydium ZG Janusz Kuczyński w „Argumentach” z 23 listopada 1980 r. Wskazywał z jednej strony na niewątpliwe osiągnięcia społeczno-organizacyjne stowarzyszenia w ostatnich latach, z drugiej jednak oceniał namysł kierownictwa TKKS nad zachodzącymi przemianami społecznymi jako niedostateczny. Jak podkreślał, „niezależnie od personalnych zaniechań i zaniedbań teoretyków, które też będą musiały być rozliczone, ważniejsze jest jednak bezkompromisowe zdanie sobie sprawy z obecnej sytuacji i wypracowanie nowego programu, odpowiadającego nowej historycznej sytuacji”¹⁶. W tym kontekście pisał m.in. o „opóźnieniu” kultury świeckiej w stosunku do wymogów chwili, gdyż „nikt już dziś nie odda życia za laicyzm, ale wielu będzie gotowych poświęcić się za humanizm i racjonalizm”¹⁷. Wskazując na perspektywy dialogu z chrześcijaństwem, szczególnie po Vaticanum II, apelował do gremium kierowniczego TKKS: „musimy dać tym setkom tysięcy ludzi naszego ruchu idee i horyzonty programowe, godne ich codziennego wysiłku”¹⁸. Kuczyński sugerował również zmianę nazwy stowarzyszenia na Towarzystwo Krzewienia Kultury Humanistycznej i Racjonalistycznej lub Związek Humanistów i Racjonalistów, które miały odzwierciedlać program jego działania ujęty w kategoriach „nowego humanizmu”. Zaprezentowane w tekście stanowisko miało tym większe znaczenie, że Andrzej Nowicki, założyciel i pierwszy prezes SAIW, zdążył już wcześniej na łamach „Argumentów” zaapelować o tworzenie komitetów ateistów i wolnomysłicieli oraz o powrót do bardziej zdecydowanych form laicyzacji, które zastopowało powstanie TKKS¹⁹.

Kilka dni po opublikowaniu tekstu Kuczyńskiego, 28 listopada 1980 r., zebrało się Prezydium ZG, po którym rozesłano do zarządów wojewódzkich pismo z тезami do dalszej dyskusji. Analiza tego dokumentu ewidentnie wskazuje, że nowe robotnicze związki zawodowe, zarejestrowane 10 listopada 1980 r. pod nazwą NSZZ „Solidarność”, oraz etos, do którego się odwoływały, zdążyły podważyć dotychczasowe wyobrażenia kierownictwa TKKS na temat poglądów społeczno-politycznych większości Polaków, a ponadto

¹⁶ J. Kuczyński, *O nowy program działania. Laicyzm, humanizm, racjonalizm*, „Argumenty” 1980, nr 47, s. 8.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ A. Nowicki, *List otwarty do wszystkich ateistów i wolnomysłicieli w Polsce*, „Argumenty” 1980, nr 45, s. 2. Tekst ten pozostaje świadectwem, że zmiany następujące w przestrzeni publicznej motywowały do działania również osoby tęskniące za „starymi” metodami walki z religią, odrzucającymi konsekwentnie zachodnią wykładnię idei tolerancji religijnej.

zmusiły to gremium do zainicjowania poważnej wewnętrznej dyskusji na temat kondycji i przyszłości stowarzyszenia. Członkowie Prezydium ZG nie omieszkali w pierwszej kolejności wyrazić koniunkturalnego poparcia „ruchowi odnowy”, czyli partyjnej frakcji przejmującej wówczas władzę. Pisali: „stojąc na gruncie socjalistycznego rozwoju Polski, której przewodnią siłą jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, uważamy za swój obowiązek podjęcie różnorodnych inicjatyw przyspieszających oczekiwane przez społeczeństwo przemiany demokratyczne”²⁰. Treść wytycznych do dyskusji zawarta w kolejnych pytaniach skierowanych do wszystkich członków stowarzyszenia była jednak rewolucyjna. Dotyczyły one: koncepcji działania, którą winno przyjąć TTKŚ („czy priorytetowe miejsce zajmie w nim działalność na rzecz krzewienia marksistowskiego światopoglądu, czy też współtworzenie kultury światopoglądowej w naszym społeczeństwie?”), nastawienia stowarzyszenia do Kościoła („czy ruch laicki nastawia się na dialog z chrześcijaństwem, czy na konfrontację?”), nowej formuły przynależności („czy ma być to organizacja aktywu, czy organizacja o masowej bazie członkowskiej?”), procesów zarządzania („jak pogodzić istnienie struktury z tworzeniem warunków dla samodzielności, niezawisłości działań poszczególnych członków Towarzystwa, grup aktywu, kół i instancji wszystkich szczebli?”), nowych metod pracy („czy współpraca z innymi organizacjami winna w programie TTKŚ zajmować ważne miejsce, czy też większość spraw powinniśmy realizować sami?”), a także programu stowarzyszenia („czy ruch nasz winien mieć jednolity program dla całego Towarzystwa, czy też wiele programów, realizujących w różny sposób założenia generalne?”)²¹.

Strajki z lata 1980 r. okazały się tak ważnym doświadczeniem dla członków kierownictwa stowarzyszenia, że uznali je za jedną z cezur także w jego historii. W sprawozdaniu ZG za lata 1978–1982 omawiany okres podzielono na trzy fazy. Pierwsza – czas „efektywnej działalności” – zapoczątkowana przez II Zjazd Krajowy w 1973 r., trwała do „wydarzeń lipcowo-sierpniowych” 1980 r. Druga, związana z „zapoczątkowanymi przez protest robotniczy przemianami w życiu [...] kraju”, zakończyła się z chwilą wprowadzenia stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. Wydarzenie to, rozpoczynające fazę trzecią, w cytowanym dokumencie zostało określone jako „moment zwrotny”

²⁰ APP, ZW TTKŚ w Poznaniu, 2087/83, Materiały ZG TTKŚ 1979–1986, Problemy do dyskusji nad programem TTKŚ, Warszawa, 21 XI 1980 r., b.p.

²¹ *Ibidem*.

w działalności stowarzyszenia²². Jednak przedtem, w drugiej fazie, według autorów sprawozdania, „narastający klerykalizm oraz atak sił prawicy na socjalistyczne zdobycze [...] kraju” określiły na nowo sytuację TKKŚ. Jak zaznaczano, „podjęto [wówczas] próby rugowania działalności laickiej ze szkół, z zakładów pracy, uczelni”. Ze względu na te naciski, szeregi towarzystwa „opuściła część jego członków i aktywu; miało też miejsce rozwiązanie się kół i innych ogniw działania”, a w wielu regionach TKKŚ „utraciło możliwość współdziałania ze swymi tradycyjnymi partnerami – szkołą, uczelnią, związkami zawodowymi i ruchem młodzieżowym”²³. Rewolucja Solidarności, wymuszająca działania PZPR, które określano eufemistycznie jako „demokratyzację życia społecznego”, wpływała na przekonania, emocje i zaangażowanie członków TKKŚ, w konsekwencji więc także na funkcjonowanie organizacji. Sprawozdanie ZG wydaje się oddawać wyjątkowy charakter przemian, które zaszły zarówno w strukturach stowarzyszenia, jak i w postawach jego członków. Stwierdzono w nim:

[...] był to okres weryfikacji założeń programowych i organizacyjnych. Podawano w wątpliwość wszystko, co budziło najmniejsze nawet zastrzeżenia. Tak gruntownego przeglądu programu, struktur Towarzystwa i sposobu działania nigdy dotąd nie było. W rezultacie został zapoczątkowany w Towarzystwie proces przemian, proces wzrostu samodzielności i samorządności wszystkich struktur, stwarzając szansę zwiększenia autentyczności i skuteczności działań Towarzystwa. Walkę o samorządność sporadycznie próbowano przekształcić w walkę o „neutralność” polityczną wobec socjalizmu, wobec Partii, ale tendencje te nie zyskały szerszego poparcia aktywu. Część działaczy uległa nastrojom oportunistycznym bądź też likwidatorskim, część przyjęła postawę zachowawczo-dogmatyczną. Większość jednakże zajęła się konstruktywną działalnością reformatorską, aktywnie kontynuując to, co dobre, krytycznie przezwyciężając błędy²⁴.

Działacze TKKŚ z południowej Polski a Sierpień '80

Na zmiany w przestrzeni społeczno-politycznej zachodzące od 1980 r. reagovali członkowie towarzystwa pełniący w nim niższe funkcje, m.in. z ówczesnych województw: katowickiego, kieleckiego, krakowskiego, krośnieńskiego,

²² AIPN, 0236/407, t. 6, Sprawozdanie ZG TKKŚ za lata 1978–1982, Warszawa, listopad 1982 r., k. 349.

²³ *Ibidem*, s. 351–352.

²⁴ *Ibidem*, s. 354.

opolskiego, przemyskiego, rzeszowskiego, tarnowskiego i wrocławskiego. Ich nastroje w tamtym okresie były bardzo podobne. Można je odtworzyć z większą lub mniejszą dokładnością, w zależności od stopnia zachowania materiałów archiwalnych z poszczególnych części kraju.

Sytuację TTKŚ w południowej Polsce określał postępujący spadek jego liczebności. W 1978 r. w województwie katowickim stowarzyszenie miało 64 374 członków, w tym 24 283 rzeczywistych i 40 091 wspierających²⁵. W skali kraju był to fenomen, żadne inne województwo nawet nie zbliżyło się do tego wyniku. W województwie bielskim TTKŚ liczyło wówczas ponad 23 tys. członków, w częstochowskim i łódzkim ponad 13 tys., a w legnickim i olsztyńskim – ponad 12 tys. W sprawozdaniu z kontroli działalności Zarządu Wojewódzkiego TTKŚ w Katowicach, przeprowadzonej przez Wydział Spraw Społeczno-Administracyjnych Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach w czerwcu 1981 r., zauważono, że nastąpił „pewien spadek liczby kół i członków rzeczywistych i wspierających, szczególnie w zakładach przemysłowych i niektórych placówkach oświatowych”²⁶. Był to naturalny trend. Według wewnętrznych statystyk TTKŚ do połowy 1982 r. w całym kraju odnotowało zmniejszenie liczby członków o 38 proc. Aby móc stwierdzić, jak wyglądało to w najbardziej uprzemysłowionym regionie Polski, należy sięgnąć po dodatkowe informacje. Jak podawały źródła partyjne, w 1981 r., z uwagi na trudną sytuację, działalność Zarządu Miejskiego TTKŚ w Rudzie Śląskiej „została w bardzo poważnym stopniu ograniczona, a w zakładach przemysłowych całkowicie zamarła”²⁷. Działały „jedynie” koła przy placówkach oświatowych, ale i one były „bez przerwy poddawane presji przeciwników ideologicznych zmierzających konsekwentnie do wyeliminowania Towarzystwa z tego obszaru wychowania”²⁸. Jeszcze dosadniej to, co wydarzyło się w południowej Polsce, ujęła Bożena Krzywobłocka, wiceprezes TTKŚ, na

²⁵ Archiwum Państwowe w Rzeszowie Oddział w Sanoku (dalej AP Sa), Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej KW PZPR), 710/599, Informacje dotyczące działalności stowarzyszeń prowadzących działalność odczytową – TTKŚ 1978–1985, Stan organizacyjny TTKŚ w latach 1977–1978, tabele przesłane przez ZG TTKŚ, Warszawa, 27 III 1979 r., b.p.

²⁶ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach, 030/230, Sprawozdanie z kontroli działalności ZW TTKŚ w województwie katowickim, Katowice, 19 VI 1981 r., k. 45.

²⁷ Archiwum Państwowe w Katowicach, Komitet Miejski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Rudzie Śląskiej, 1843/276, Informacja dotycząca działalności ZM TTKŚ w Rudzie Śląskiej w latach 1980–1983, Ruda Śląska, 6 IV 1983 r., k. 2–3.

²⁸ *Ibidem*, Sprawozdanie z działalności ZM TTKŚ w Rudzie Śląskiej za okres kadencji w latach 1977–1984, Ruda Śląska, 1984 r., k. 6.

zamkniętym spotkaniu organizacji w Lesznie w październiku 1982 r.: „Ilu członków ubyło? Trudno uchwycić, bo np. można to zrobić przez składki, ale nie jest to istotnym obrazem sprawy. To nie jest dramat. Straciło TTKŚ całe środowiska, np. katowickie, i to jest najpoważniejsza sprawa”²⁹.

Spadek liczby osób uiszczających opłaty członkowskie, o którym wspomniała Krzywobłocka, był ewidentnym sygnałem wskazującym na osłabienie działalności stowarzyszenia. W Jędrzejowie, w województwie kieleckim, do końca grudnia 1980 r. zebrano jedynie 10 proc. składek, podczas gdy w roku poprzednim było to 75 proc. Działalność kół wchodzących w skład Zarządu Miejsko-Gminnego TTKŚ w Jędrzejowie cechowały ponadto brak systematycznej pracy, tzw. akcyjność oraz zajmowanie się problematyką światopoglądową „od przypadku do przypadku”³⁰. Innym obliczem kryzysu organizacyjnego w TTKŚ był profil zawodowy jego członków. W większości (a niekiedy – jak np. w Jędrzejowie – wyłącznie) byli to nauczyciele, a próby dotarcia do innych środowisk społecznych kończyły się niepowodzeniem³¹. W Starachowicach sytuacja wyglądała jeszcze poważniej. Pracownik Wydziału Spraw Społeczno-Administracyjnych tamtejszego UM, który 29 września 1981 r. przeprowadził kontrolę miejscowych struktur Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej, stwierdził „rażący brak dyscypliny pracy i brak zainteresowania członków TTKŚ działalnością tej organizacji”³². Funkcjonariusze SB analizujący aktywność towarzystwa w województwie kieleckim przyznawali, że „po sierpniu 1980 roku wytworzyły się niesprzyjające warunki pracy”, na które złożyły się „ogólne uwarunkowania społeczno-polityczne, w tym przede wszystkim gwałtowny wzrost oddziaływania kleru, a także uaktywnienie się świeckich środowisk klerykalnych”³³. Niebagatelne znaczenie miały również odczucia samych działaczy TTKŚ, opisujących sytuację, w jakiej znaleźli się po Sierpniu '80. Członkowie Prezydium ZM TTKŚ w Kielcach stwierdzali, że był to dla nich moment krytyczny:

²⁹ Archiwum Państwowe w Lesznie, KW PZPR w Lesznie, 468/957, Informacje dotyczące działalności stowarzyszeń TWP i TTKŚ 1977–1983, Protokół konferencji inauguracyjnej rok kulturalno-oświatowy 1982/1983, Leszno, 23 X 1982 r., k. 198.

³⁰ Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej AP Ki), 2051/149, Sprawozdanie z działalności Zarządu MiG TTKŚ w Jędrzejowie za 1980 r., b.d., k. 30.

³¹ *Ibidem*.

³² AIPN Ki, 014/1890, t. 2, Pismo mjr. Tadeusza Sędzieka, zastępcy szefa RUSW ds. SB w Starachowicach, do naczelnika Wydziału III WUSW w Kielcach, Starachowice, 9 XI 1984 r., k. 400.

³³ *Ibidem*, Plan działań operacyjno-profilaktycznych w sprawie obiektywnej krypt. „Stowarzyszenie”, nr ewid. KI-22107, Kielce, 22 II 1984 r., k. 210–211.

„[Czas] walki o przetrwanie, kiedy to wiele organizacji przyglądało nam się, czy już utonęliśmy, czy nie”³⁴.

W dużym ośrodku akademickim, jakim był (i jest) Kraków, TKKŚ także mierzyło się z licznymi odejściami członków. Komitet Krakowski PZPR przy czyn tego zjawiska upatrywał w masowym charakterze stowarzyszenia. Jak zauważono w wewnętrznej analizie, po 1980 r. jego członkowie „niezwiązani z nim ideowo, nie wytrzymywali presji środowiska klerykalnego bądź sami [z siebie] zajmowali postawę niechętną Towarzystwu, a nawet wrogą”³⁵. Dla członków zarządu krakowskiego TKKŚ było jasne, że winę za całe zamieszanie ponosi PZPR. Oceniając przyczynę spadku liczebności, pisali oni:

[...] w latach 1980–1981 odeszli z Towarzystwa ci, którzy byli z nim związani formalnie. Podobnie jak było to w Partii. Pamiętamy wszyscy te lata siedemdziesiąte, kiedy pod wodzą Szydłaków i Łukaszewiczów dezorganizujących ideologiczne funkcjonowanie Partii uruchomiony został masowy zaciąg do Partii. Zarząd Główny TKKŚ otrzymał wówczas również limity i czynił wszystko, co mógł, by je wypełnić. Z partii odchodzili w więcej niż 90% nie komuniści, lecz ludzie przypadkowo z nią związani. Z TKKŚ odchodzili ludzie w podobnym procencie reprezentujący postawę niejednoznaczną, mówiąc najdelikatniej³⁶.

Intelektualna atmosfera stolicy Małopolski najwyraźniej sprzyjała chęć myśleć samodzielnie, wywoływało to jednak kolejne problemy. I jeśli w Katowicach towarzystwo zniknęło z zakładów pracy, to w Krakowie straciło ono rację bytu na uczelniach. Co prawda w latach 1980–1983 nauczyciele akademicy zaangażowani w prace stowarzyszenia trwali przy nim wiernie, redagując nowe programy nauczania przedmiotów społeczno-politycznych w Instytucie Nauk Społecznych WSP czy Instytucie Religioznawstwa UJ, odeszli jednak związani z nim wcześniej studenci. Na uczelniach krakowskich rozpowszechniała się opinia, że TKKŚ jest „organizacją parapartyjną, skierowaną do »walki z bogiem [*sic!*] i religią«”³⁷. W dokumencie pochodzącym

³⁴ AP Ki, Urząd Miejski (dalej UM) w Kielcach, 1406/307, Nadzór nad stowarzyszeniami, TKKŚ 1983–1988, Sprawozdanie ZM TKKŚ za luty 1983 – marzec 1986, b.d., k. 74.

³⁵ Archiwum Narodowe w Krakowie, Komitet Krakowski PZPR, 2382/822, Informacje dotyczące działalności TKKŚ 1986–1987, Działalność krakowskiej organizacji TKKŚ w latach 1980–1986, b.d., b.p.

³⁶ *Ibidem*, Sprawozdanie z działalności zarządu krakowskiego TKKŚ w okresie: 7 VI 1981 – 7 VI 1986 r., Kraków, 7 VI 1986 r., b.p.

³⁷ *Ibidem*.

z późniejszego okresu Mieczysław Jakubiec, sekretarz zarządu krakowskiego stowarzyszenia, przedstawiał sytuację następująco:

[...] poza licznym zespołem wykładowców filozofów, politologów, pedagogów, religioznawców z UJ, WSP, AGH nie funkcjonują koła studenckie – nie ma ich. Kadra akademicka działa systematycznie na rzecz kultury świeckiej w środowiskach pozauczelnianych. W takich uczelniach, jak np. A[kademia] R[olnicza], P[olitechnika] K[rakowska], nie ma ani struktur organizacyjnych, ani działaczy TTKŚ, ani rzeczników kultury świeckiej³⁸.

Nie wszędzie eksponowano spadek liczby członków, a niekiedy statystyki nie odnotowywały tego zjawiska. W województwie krośnieńskim oficjalne sprawozdania informowały o silnym spadku jedynie wśród członków wspierających, których według stanu na koniec 1979 r. było 1400, a na 31 marca 1981 r. – 476. Natomiast w przypadku członków rzeczywistych liczby te wynosiły odpowiednio 2043 i 1991. W gronie tym, podobnie jak w innych regionach, przeważali nauczyciele³⁹. Autorzy sprawozdań podkreślali, że TTKŚ opuszczały osoby „słabiej wyrobione ideologicznie” i mniej odporne na presję środowiska. W trakcie trwającej w 1980 r. kampanii sprawozdawczo-wyborczej członkowie stowarzyszenia wskazywali, że od sierpnia tego roku przez kraj przetacza się wielki ogólnonarodowy proces odnowy. Temu pozytywnemu zjawisku towarzyszył jednak „napór [...] naturalnych przeciwników światopoglądowych”, przybierający „tu i ówdzie formę krucjaty o odświeczenie [sic!] szkoły i życia publicznego”⁴⁰. Jak miała pokazać przyszłość, krucjata okazała się skuteczna. Funkcjonariusze SB kontrolujący działalność stowarzyszenia pod koniec lat osiemdziesiątych stwierdzali, że w Sanoku „TTKŚ nie interesuje ludzi, gdyż większość społeczeństwa wychowana jest w duchu katolickim”⁴¹, w Lesku organizacja w ogóle nie istnieje⁴², a w Brzozowie związana jest „wyłącznie

³⁸ *Ibidem*, Krótka ocena stanu oraz rozmieszczenia aktywu społecznego TTKŚ, Kraków b.d., b.p.

³⁹ AIPN, 0236/407, t. 7, Notatka informacyjna dot. TTKŚ w Krośnie sporządzona przez kpt. Zdzisława Chrzęszcza, naczelnika Wydziału III KW MO w Krośnie, Krosno, 14 X 1982 r., s. 24.

⁴⁰ AP Sa, KW PZPR, 710/599, Informacja o pracy ZW TTKŚ w Krośnie w latach 1981–1982, Krosno, 2 IX 1982 r., b.p.

⁴¹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie, 038/60, t. 1, Analiza sytuacji społeczno-politycznej odnośnie do działalności stowarzyszeń objętych kontrolą w ramach podteczki sprawy obiektowej krypt. „Towarzystwo”, nr rej. KS-5172, Sanok, 29 XII 1988 r., k. 41.

⁴² *Ibidem*, Plan czynności i przedsięwzięć operacyjnych do podteczki sprawy obiektowej krypt. „Towarzystwo”, Lesko, 5 I 1988 r., k. 43.

z działalnością tut[ejszego] R[ejonowego] U[rzędu S[praw] W[ewnętrzných] i podległych mu P[osterunków] M[ilicji] O[bywatelskiej] w terenie”⁴³.

W województwie opolskim jeszcze przed 1980 r. działalność niektórych kół sprowadzała się do krótkotrwałej aktywności, po której zapadały one w stan inercji. Później stan taki tylko się pogłębił. Przykładem może być Zarząd Gminny TTKŚ w Cisku, którego zebranie organizacyjne odbyło się 10 listopada 1977 r. Uczestniczyli w nim: naczelnik gminy Edmund Biliński, pełnomocnik ZW TTKŚ Józef Misa oraz I sekretarz KG PZPR Zygmunt Zamirski. Ten ostatni nie omieszczał zauważyć, że w omawianej gminie „istniało kiedyś takie towarzystwo”⁴⁴. W trakcie zebrania pełnomocnik ZW TTKŚ wygłosił referat, doszło do interesującej wymiany zdań⁴⁵, przyjęto uchwałę, wybrano zarząd i komisję rewizyjną. W kwietniu 1984 r. ten sam naczelnik gminy wystosował pismo do ZW TTKŚ w Opolu z prośbą o przesłanie aktualnego składu osobowego zarządu oddziału towarzystwa w Cisku, zaznaczając, że „oddział taki został powołany, lecz nie przejawia żadnej działalności, a dotychczasowa praca jest nieuchwytna”⁴⁶.

Sytuacja w Cisku nie należała do odosobnionych w tym regionie. 7 września 1981 r. Wydział Spraw Wewnętrznych Urzędu Wojewódzkiego w Opolu przeprowadził kontrolę oddziału stowarzyszenia przy Szkole Zbiorczej w Lubrzy. W jej trakcie nie odnaleziono żadnych dokumentów potwierdzających istnienie tego ognia towarzystwa, stwierdzono brak działalności, nie udało się także ustalić personaliów ani jego prezesa, ani członków⁴⁷. W Nysie pod koniec 1978 r. w zakładach pracy i szkołach funkcjonowało 16 kół TTKŚ,

⁴³ *Ibidem*, Plan pracy operacyjnej do podteczki sprawy obiektowej krypt. „Towarzystwo”, nr ewid. KS-5172 na 1989 r., Brzozów, 31 I 1989 r., k. 46.

⁴⁴ Archiwum Państwowe w Opolu (dalej AP Op), Urząd Gminy w Cisku, 1225/49, Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej Zarząd Gminny w Cisku – wykaz członków, protokoły zebrań, materiały z działalności, Protokół zebrania organizacyjnego gminnego zarządu TTKŚ w Cisku, Cisek, 10 XI 1977 r., k. 1.

⁴⁵ „Klementowski Karol ustosunkował się do mitów i legend, gdzie podał przykłady w życiu starszego pokolenia naszych babek i dziadków. Mówił o dewocjonalizmie. [...] Żyłowski Jan mówił o zmianach zachodzących w kościele, wprowadzane są melodie bigbitowe, co w dużej mierze przyciąga młodych. Należy stwarzać takie warunki młodzieży, żeby ich odciągać od kościoła [...]. Janczyszyn Ryszard powiedział, że jest to długi i mozolny trud wprowadzanie laicyzacji. [...] Biliński Edmund mówił, że do przekształcenia społeczeństwa nie dojdziemy drogą rewolucji, tylko stopniowo należy wprowadzać do życia codziennego nową treść. Organizować w klubach zabawy, dyskoteki, pogadanki na kanwie świeckich tradycji” (*ibidem*, k. 2).

⁴⁶ *Ibidem*, Pismo naczelnika gminy w Cisku do ZW TTKŚ w Opolu, Cisek, 12 IV 1984 r., k. 9.

⁴⁷ AP Op, Urząd Wojewódzki w Opolu, 2026/686, Nadzór nad stowarzyszeniami 1980–1982, Protokół kontroli Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej – Oddział w Lubrzy, Opole, 14 IX 1981 r., k. 141.

zrzeszających 367 osób. Ich działalność ograniczała się do propagowania obrzędowości świeckiej oraz organizowania „wystawek”⁴⁸. Od 1979 r. stowarzyszenie „praktycznie przestało działać”, na co wpływ – zdaniem Lucyny Witek, sekretarz tej jednostki organizacyjnej, a zarazem kierownik USC w Nysie – miały rezygnacje złożone przez prezesa Zbigniewa Kulika i pełniącą funkcję skarbnika Krystynę Godlewską oraz wyłączenie się z działalności pozostałych członków zarządu. W latach 1980–1982 działalność tej jednostki uniemożliwiała niesprzyjająca sytuacja społeczno-polityczna w kraju oraz brak zaangażowania członków, którzy przestali opłacać składki. Próby reaktywacji Zarządu Miejsko-Gminnego TTKŚ w Nysie po 1983 r. zakończyły się również niepowodzeniem, a jako powód podano „brak działaczy chętnych do pracy”⁴⁹.

Ze względu na lokalną specyfikę w województwie przemyskim TTKŚ było zmuszone prowadzić działalność wśród rolników, a więc w środowisku jeszcze bardziej mu nieprzyjaznym niż robotnicze. Miejscowi działacze wskazywali wiele zjawisk niekorzystnych dla stowarzyszenia. Znaczący spadek jego liczebności⁵⁰ spowodował osłabienie działalności. W niektórych środowiskach czy gminach zdarzały się zarządy, w których z przynależności do organizacji zrezygnowała większość członków. Najdotkliwszą porażką okazała się postawa znacznej części nauczycieli, którzy przestali, jak zaznaczano w jednym ze sprawozdań, „utożsamiać się z Towarzystwem” i nie chcieli realizować jego programu w szkole⁵¹. W tym samym dokumencie pojawiły się stwierdzenia odzwierciedlające nastawienie lokalnych działaczy TTKŚ do ówczesnych wydarzeń społeczno-politycznych:

Jesteśmy świadkami, a zarazem uczestnikami wielkiego ogólnonarodowego procesu, który ogarnął nasz kraj od sierpnia 1980 r. [...] Sierpniowemu protestowi klasy robotniczej, która podjęła się zadania odkłamania zdevaluowanych haseł, przywrócenia pojęciom „etyka” i „moralność” właściwego znaczenia oraz humanizacji socjalizmu,

⁴⁸ AP Op, Urząd Miasta i Gminy w Nysie, 1844/186, Nadzór nad stowarzyszeniami – Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej Oddział w Nysie 1969–1989, Protokół kontroli działalności TTKŚ Zarządu Miejsko-Gminnego w Nysie, Nysa, 2 X 1985 r., k. 96.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ W sprawozdaniu do użytku wewnętrznego wyraźnie zaznaczono, że w okresie od 1979 do marca 1981 r. nastąpił spadek liczby członków – rzeczywistych z 3191 do 1778, a wspierających z 746 do 207. Archiwum Państwowe w Przemysłu (dalej AP Prz), KW PZPR, 1194/2498, Informacje dotyczące działalności stowarzyszeń prowadzących działalność odczytową – TTKŚ, Sprawozdanie z działalności ZW TTKŚ w Przemysłu w latach 1978–1981, Przemysł, 1981 r., k. 72.

⁵¹ *Ibidem*, k. 62.

towarzyszą rozmaite plany awanturniczych politykierów, którzy by chętnie widzieli Polskę w sferze pozasocjalistycznej⁵².

Na uwagę zasługuje również załącznik do protokołu posiedzenia VII Plenum ZW TKKŚ w Przemyśle, które obradowało 27 marca 1981 r. Ogólnie scharakteryzowano w nim cztery postawy występujące wśród członków i sympatyków tej organizacji po 1980 r. Pierwszą, „pozornie »umiarkowaną«, reprezentowali ci, którzy byli nastawieni na przeczekanie i przetrwanie. Mieli oni twierdzić:

[...] sytuacja jest dla nas obecnie niesprzyjająca, jesteśmy niepopularni w społeczeństwie w większości wierzącym, gdyż utożsamiają nas z organizacją ateistyczną, antyreligijną, a więc niejako obcą ludziom wierzącym. Przeczekajmy więc, okrzepnie partia, wzmocnią się socjalistyczne siły, wyjaśnią nieporozumienia – wtedy znowu ruszymy ofensywnie i będziemy działać, jak działaliśmy do niedawna.

Postawę drugą reprezentowali zwolennicy likwidacji towarzystwa twierdzący, że nie ma na nie społecznego zapotrzebowania, gdyż „TKKŚ jest stowarzyszeniem zdyskredytowanym jako partyjne ogniwo walki z religią i wierzącymi”.

Kolejna grupa – co prawda nieliczna – miała się odwoływać „do niedawna wszechobowiązującej teorii sukcesu”, polegającej na statystycznych licytacjach „z ilościowego wzrostu członków rzeczywistych i wspierających, kół i ogniw, UPdR-ów, KMR-ów itd.”

Ostatnia, a zarazem właściwa – zdaniem autorów cytowanego dokumentu – postawa oznaczała podjęcie „wzmoczonej pracy w TKKŚ, pracy we wszystkich środowiskach społecznych i zawodowych, pracy w dziedzinie upowszechniania światopoglądu, moralności, tolerancji w pełnym tego słowa znaczeniu, polityki, wychowania i obyczajów”⁵³.

Przemiany wywołane przez rewolucję Solidarności niejednokrotnie prowadziły do niemal automatycznego paraliżu działalności TKKŚ, szczególnie w mniejszych ośrodkach, w których społeczeństwo łatwo identyfikowało zwolenników „obalonego” moralnie systemu. W województwie rzeszowskim wy-

⁵² *Ibidem*, k. 61.

⁵³ *Ibidem*, Ocena dotychczasowej działalności TKKŚ w województwie przemyskim i niektóre propozycje do programu działania na II Zjazd Wojewódzki, Przemyśl, 27 III 1981 r., k. 44.

darzenia następujące po strajkach i Porozumieniach Sierpniowych w pewnym sensie zahipnotyzowały aktywistów stowarzyszenia. Jego zarząd wojewódzki stwierdzał, że od lata 1980 r. „wielu działaczy na skutek klerykalnych zabiegów popada w zrozumiałą bierność, a niekiedy staje bezsilnie wobec groźnie wezbranej fali obskurantyzmu”⁵⁴. W tym samym dokumencie wskazywano, że w całej południowo-wschodniej Polsce od wielu lat prowadzona jest „ofensywna działalność kleru, zmierzająca do zachowania charakterystycznego typu religijności, związanej mocno z tradycją wiejską, a zwłaszcza z jej obrzędowo-liturgiczną stroną”⁵⁵. Jednym z objawów wspomnianej bezsilności był brak reakcji na masowe wieszanie symboli chrześcijańskich w pomieszczeniach szkolnych i zakładach pracy. Szczególną porażką dla stowarzyszenia okazała się postawa nauczycieli, których znaczna część „zrzeszając się w »Solidarności«, zaprzestała utożsamiać się z Towarzystwem”⁵⁶.

Działacze TKKŚ z województwa tarnowskiego również otwarcie przyznawali, że wydarzenia z lat 1980–1982 zaważyły na funkcjonowaniu stowarzyszenia: „[W] warunkach ostrego kryzysu wewnętrznego oraz nasilania ataków na ruch laicki stało się oczywistym, iż musimy poddać krytycznej ocenie i przewartościować całą działalność dotychczasową, znaleźć jej słabe punkty oraz stworzyć konstruktywny program pracy w nowych, znacznie trudniejszych warunkach”⁵⁷. Dostrzegali, że doszło do osłabienia organizacji, na co wskazywały takie zjawiska, jak piętnowanie działaczy laickich w szkołach i zakładach pracy, samorzutne rozwiązywanie się kół i zarządów terenowych, opuszczanie szeregów stowarzyszenia czy faktyczne zawieszanie działalności bez formalnego rozwiązywania kół lub zarządów⁵⁸. Stanisław Cieśla, dyrektor Szkoły Podstawowej w Jodłowce Tuchowskiej, a zarazem prezes ZG TKKŚ w Tuchowie, relacjonując sytuację towarzystwa na swoim terenie, zauważył: „[...] wydarzenia sierpniowe, ostra krytyka istnienia tego typu Towarzystwa spowodowała rozpad kół terenowych, odmowę opłacania składek. Brak działalności kół terenowych był przyczyną zawieszenia działalności Zarządu

⁵⁴ Biblioteka Uniwersytetu Rzeszowskiego, Sprawozdanie z działalności ZW TKKŚ w Rzeszowie w latach 1978–1981, Rzeszów, 1981, s. 2.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 3.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 4.

⁵⁷ Archiwum Narodowe w Krakowie Oddział w Tarnowie (dalej AN Ta), Urząd Wojewódzki w Tarnowie (dalej UWT), 354/1903, ZW TKKŚ w Tarnowie, Informacja z działalności Zarządu Wojewódzkiego TKKŚ w Tarnowie, b.d., k. 375.

⁵⁸ *Ibidem*.

Gminnego TTKŚ⁵⁹. Kondycja organizacji była na tyle poważna, że zareagował na nią dyrektor Wydziału Spraw Społeczno-Administracyjnych UW w Tarnowie. W czerwcu 1981 r. wysłał on specjalne pismo do kierowników USC w województwie, w którym stwierdzał:

[...] ponieważ od 1980 r. nastąpiło wyjątkowe osłabienie aktywności ogniw i członków TTKŚ – zachodzi potrzeba przedstawienia wszystkim członkom TTKŚ aktualnego programu tej organizacji, jako organizacji samorządnej i otwartej, której szczególnymi zadaniami obecnie winny być m.in.: rozwijanie i umacnianie atmosfery tolerancji, dialogu, kultury współżycia i współpracy ludzi o różnych światopoglądach; szeroka współpraca z postępowymi siłami społecznymi, zwłaszcza w sprawach człowieka, społecznej sprawiedliwości i równości; współtworzenie i popularyzacja we wszystkich środowiskach społecznych i zawodowych kultury światopoglądowej, politycznej, kultury tolerancji, świeckiej kultury obyczajowej⁶⁰.

W połowie lat osiemdziesiątych dla nikogo z członków stowarzyszenia nie było tajemnicą, że dotknął je swoisty kryzys tożsamości. Wspominał o nim m.in. Ferdynand Bachurski w referacie wygłoszonym w trakcie zjazdu delegatów Oddziału Miejskiego TTKŚ w Dębicy 15 maja 1985 r. Zwracał on uwagę na narastającą społeczną awersję do pojęć stanowiących „podstawę działalności Towarzystwa”, takich jak światopogląd marksistowski, moralność socjalistyczna czy świecka obrzędowość i obyczajowość. Reakcją na wydarzenia po 1980 r. i tę atmosferę były masowe odejścia członków, a w konsekwencji, jak stwierdził Bachurski, „Towarzystwo, chociaż nie zostało rozwiązane, praktycznie przestało działać”⁶¹.

W województwie wrocławskim działalność TTKŚ stała się przedmiotem obrad Egzekutywy KW PZPR we Wrocławiu w kwietniu 1984 r. Już wtedy zauważono, że po 1980 r. TTKŚ znalazło się w szczególnie niekorzystnej sytuacji, a po zakończonej pod koniec 1984 r. kampanii sprawozdawczo-wyborczej przed zjazdem krajowym mówiono wręcz o zapaści stowarzyszenia. Ze względu na skalę tego zjawiska, ujmowaną w liczbach, a także jego

⁵⁹ AN Ta, UWT, 354/1930, Zarząd Miejsko-Gminny TTKŚ w Tuchowie, Pismo Stanisława Cieśli do Referatu Społeczno-Administracyjnego i Obrony Cywilnej UMiG w Tuchowie, Jodłowska Tuchowska, 25 II 1985 r., k. 13.

⁶⁰ AN Ta, UWT, 354/1903, Pismo dyrektora Wydziału Spraw Społeczno-Administracyjnych UW w Tarnowie do kierowników USC w województwie, Tarnów, 15 VI 1981 r., k. 357.

⁶¹ AN Ta, UWT, 354/1910, TTKŚ Oddział Miejski w Dębicy, Referat programowy o zadaniach TTKŚ, Dębica, 15 V 1985 r., k. 81.

wymiar symboliczny analizą tego fenomenu zajął się Wydział Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR. Sporządzono analizę, w której wskazywano, że „w latach 1980–1983 nastąpił masowy odpływ członków TKKŚ oraz całkowity rozpad większości kół i zarządów terenowych”⁶². Ujawniono, że „po 1980 r. nie weryfikowano stanu organizacyjnego TKKŚ, a podawany do 1983 r. stan liczbowy kilkakrotnie przewyższał stan faktyczny”⁶³. Względnie najlepsza sytuacja była w samym Wrocławiu, gdzie liczba kół spadła z 92 do 35 (o 61 proc.), natomiast w innych miejscowościach województwa z 80 kół pozostało zaledwie 20, a zatem spadek wynosił aż 75 proc. Liczba członków stowarzyszenia, szacowana według opłacanych składek, zmniejszyła się pięciokrotnie – z 3670 do ok. 700. W większości kół pozostali pojedynczy członkowie, choć wciąż działały ośrodki w Strzelinie, Środzie Śląskiej, Oleśnicy, Oławie, Sobótkach, Miliczu, Trzebnicy i Wrocławiu. Z 18 zarządów poza Wrocławiem funkcjonowały jedynie 4: w Strzelinie, Środzie Śląskiej, Oleśnicy i Oławie. Autorów analizy niepokoiło szczególnie to, że owej destrukcji nie zatrzymali członkowie PZPR, którzy stanowili ponad 70 proc. osób należących do prezydiów stowarzyszenia. Tę postawę uznano za dowód „dużej pasywności członków partii i braku ich aktywności na forum TKKŚ”⁶⁴.

Zakończenie

Wybuch strajków robotniczych i podpisanie porozumień sierpniowych w 1980 r. spowodowały diametralną zmianę funkcjonowania TKKŚ. Odeszła z niego większość członków, co znacznie ograniczyło aktywność towarzystwa. Ci, którzy pozostali, musieli zająć się raczej obroną *status quo* niż oddziaływaniem propagandowym. Już sama liczba dokumentów TKKŚ, w których odnoszono się wprost lub pośrednio do wydarzeń z lata 1980 r., uświadamia, jak silny wstrząs społeczny, moralny i intelektualny wywołały one wśród jego działaczy. Rozterki, które przeżywali wówczas członkowie stowarzyszenia na południu Polski, nie różniły się od doświadczanych przez ich kolegów w innych rejonach kraju. Większość zgodziłaby się zapewne z wnioskami zawartymi w dokumencie ZW TKKŚ w Poznaniu: „sytuację, w której przychodzi Towarzystwu obecnie działać, charakteryzuje proces

⁶² Archiwum Państwowe we Wrocławiu, KW PZPR we Wrocławiu, 1199/2739, Wydział Ideologiczny 1983–1984, Informacja na temat aktualnej sytuacji w TKKŚ, Wrocław, grudzień 1984 r., k. 29.

⁶³ *Ibidem*, k. 28.

⁶⁴ *Ibidem*, k. 29.

delaicyzacji [sic!] wielu sfer życia społecznego i próby podporządkowania ich organizacyjnemu i ideologicznemu wpływowi kościoła [sic!]⁶⁵. Reakcją na te zmiany stała się wewnętrzna dyskusja, prowadzona na wszystkich poziomach struktury organizacyjnej stowarzyszenia, dotycząca jego przyszłości, miejsca w społeczeństwie, programu, struktury i metod działania. W jej trakcie wskazywano również na własne błędy, dochodziło więc do konfrontowania poglądów oraz sporów. W konsekwencji w TTKŚ pozostali ludzie o skryształizowanym światopoglądzie, od lat w nim działający i stojący wiernie u boku PZPR. Jednak nawet oni niejednokrotnie czuli się „pozostawieni sami sobie” oraz zmuszeni do dramatycznych gestów – jak np. aktywiści z Kielc, którzy pytali: „Czy rzeczywiście TTKŚ powinien poddać się, klęknąć przed biskupem Szymeckim, prosząc o błogosławieństwo?”⁶⁶.

Świadectwem ogromnego wpływu Sierpnia '80 na sposób myślenia społeczeństwa pozostaje także wypowiedź Mariana Orzechowskiego, sekretarza KC PZPR, przedstawiona podczas narady prezesów zarządów wojewódzkich TTKŚ, która odbyła się 17 lutego 1982 r. w Warszawie. Zaledwie dwa miesiące po wprowadzeniu stanu wojennego sekretarz mówił: „[...] bilansu spustoszeń jeszcze nie dokonaliśmy. Jest to sprawa ważna również dla Towarzystwa. Bez bilansu zmian w świadomości społecznej, trwałych i koniunkturalnych, trudno jest twierdzić, że wszystko już stracone, że nic się nie da odrobić, że jest to kwestia na całe pokolenia”⁶⁷. Z samej wypowiedzi Orzechowskiego można wywnioskować, że on i jego słuchacze odczuwali, że jednak „coś zostało stracone”, a konsekwencje solidarnościowej rewolucji, zmiany, jakie spowodowała w myśleniu, okazały się o wiele poważniejsze, niż mogło się początkowo wydawać. Wydarzenia roku 1980 przywracały pluralizm ideowy, wykluczający powrót do dyktatu „jedynie słusznych poglądów”⁶⁸. Inicjowały ostatni etap destrukcji systemu komunistycznego w Polsce, a zarazem podważały ideologię, na której się opierał. Zmieniały przekonania przynajmniej części najwierniejszych „wyznawców” marksizmu-leninizmu i niedawnych

⁶⁵ APP, KW PZPR w Poznaniu, 2183/2456, Działalność odczytowa TWP, SAiW i TKL 1951–1985, Problemy popularyzacji marksistowskiego światopoglądu, Poznań, 1985 r., k. 127.

⁶⁶ AP Ki, UM w Kielcach, 1406/307, Sprawozdanie ZM TTKŚ w Kielcach za okres ostatniej kadencji, Kielce, 3 XII 1983 r., k. 45.

⁶⁷ AP Prz, KW PZPR, 1194/2498, Wystąpienie sekretarza KC PZPR tow. prof. dr. Mariana Orzechowskiego na naradzie prezesów ZW TTKŚ w dniu 17 II 1982 r., k. 76.

⁶⁸ Zob. L. Nowak, *Polska droga od socjalizmu. Pisma polityczne 1980–1989*, wybór i oprac. K. Brzechczyn, Poznań 2011, s. 325. Pierwotnie tekst, pt. *Niebezpieczeństwo nowej indoktrynacji*, ukazał się w periodyku „Głos Wolny. Gazeta I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ »Solidarność«” (Gdańsk) 1981, nr 20, s. 2.

Sierpień '80 jako katalizator organizacyjnego i ideologicznego kryzysu...

popleczników partii. W końcu, za ich sprawą społeczeństwo zaczynało się demokratyzować, nawet jeśli – w ówczesnych realiach – zewnętrzna pokrywa kraju wciąż była „ludowo-demokratyczna”⁶⁹.

Bibliografia

Źródła

Źródła archiwalne

- Archiwum Akt Nowych, Towarzystwo Kultury Świeckiej, Zarząd Główny, 2778.
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie 1954–1990, 1585/22515, 01790/670, 0236/407.
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku, Urząd Wojewódzki w Gdańsku 1973–1990, 299/38.
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Katowicach 1983–1990, 030/230.
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Kielcach, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Kielcach 1983–1990, 014/1890.
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Rzeszowie 1983–1990, 038/60.
Archiwum Narodowe w Krakowie, Komitet Krakowski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, 2382.
Archiwum Narodowe w Krakowie Oddział w Tarnowie, Urząd Wojewódzki w Tarnowie, 354.
Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Komitet Wojewódzki PZPR we Wrocławiu, 1199.
Archiwum Państwowe w Katowicach, Komitet Miejski PZPR w Rudzie Śląskiej, 1843.
Archiwum Państwowe w Kielcach, Urząd Miejski w Kielcach, 1406; Urząd Miasta i Gminy w Jędrzejowie, 2051.
Archiwum Państwowe w Lesznie, Komitet Wojewódzki PZPR w Lesznie, 468.
Archiwum Państwowe w Opolu, Urząd Gminy w Cisku, 1225; Urząd Miasta i Gminy w Nysie, 1844; Urząd Wojewódzki w Opolu, 2026.
Archiwum Państwowe w Poznaniu, Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej w Poznaniu, 2087; Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu, 2183.
Archiwum Państwowe w Przemyśle, Komitet Wojewódzki PZPR w Przemyśle, 1194.

⁶⁹ Victor Sebestyen opisał te procesy następująco: „Zewnętrzna pokrywa kraju wciąż pozostawała ludowo-demokratyczna, za to wszystko pod nią uległo całkowitej przemianie. Ludzie nauczyli się poznawać prawdę o swoim kraju. Po raz pierwszy od niemal pół wieku zaczęto się swobodnie spotykać i swobodnie rozmawiać. Prędkość, z jaką powstawało społeczeństwo alternatywne, była wręcz zawrotna. Solidarność dokonała w Europie Środkowej rzeczy wyjątkowej” (V. Sebestyen, *Rewolucja 1989. Jak doszło do upadku komunizmu*, tłum. B. Długajczyk, Wrocław 2009, s. 61–62).

Bogusław Wójcik

Archiwum Państwowe w Rzeszowie Oddział w Sanoku, Komitet Wojewódzki PZPR w Sanoku, 710.

Akty normatywne

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 listopada 1977 r. w sprawie uznania stowarzyszenia „Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej” za stowarzyszenie wyższej użyteczności, DzU 1977, nr 34, poz. 149.

Publikacje TKKŚ

Kuczyński J., *O nowy program działania. Laicyzm, humanizm, racjonalizm*, „Argumenty” 1980, nr 47.

Nowicki A., *List otwarty do wszystkich ateistów i wolnomyślicieli w Polsce*, „Argumenty” 1980, nr 45.

Mysiek W., *Szanse jutra*, „Argumenty” 1980, nr 35.

Poradnik dla kół TKKŚ, red. A. Bednarz, L. Jagiellak, A. Wegenke, Warszawa 1978.

U progu kampanii przedzjazdowej TKKŚ, „Argumenty” 1980, nr 28.

Opracowania

Bäcker R., *Wystąpienie [w:] Realny socjalizm – „Solidarność” – kapitalizm. Wokół myśli politycznej Leszka Nowaka*, red. K. Brzechczyn, Poznań 2013.

Garton Ash T., *Polska rewolucja. „Solidarność” 1980–1982*, Warszawa 1989.

Holzer J., *Komunizm w Europie. Dzieje ruchu i systemu władzy*, Warszawa 2000.

Nowak L., *Polska droga od socjalizmu. Pisma polityczne 1980–1989*, wybór i oprac. K. Brzechczyn, Poznań 2011.

Sebestyen V., *Rewolucja 1989. Jak doszło do upadku komunizmu*, tłum. B. Długajczyk, Wrocław 2009.

Stanisz J., *Wystąpienie [w:] Realny socjalizm – „Solidarność” – kapitalizm. Wokół myśli politycznej Leszka Nowaka*, red. K. Brzechczyn, Poznań 2013.

Wójcik B., *„Być pomocnikiem partii”. Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej w służbie PZPR i ideologii marksistowsko-leninowskiej*, Warszawa–Rzeszów 2023.

Sierpień '80 jako katalizator organizacyjnego i ideologicznego kryzysu Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej, ze szczególnym uwzględnieniem południowej części Polski

Rok 1980 zatrzymał ofensywę światopoglądową Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej (TKKŚ) i zmusił jego działaczy do przejścia do obrony *status quo*. Od wybuchu strajków robotniczych i podpisania Porozumień Sierpniowych aż do wprowadzenia stanu wojennego stowarzyszenie to nie miało racji bytu w większości

Sierpień '80 jako katalizator organizacyjnego i ideologicznego kryzysu...

zakładów pracy, ograniczyło także swoją działalność w szkołach. Wielu szeregowych działaczy, poddając się nastrojom społecznym, wycofywało się z dotychczasowej działalności, pozostali włączali się w wewnętrzną dyskusję dotyczącą przyszłości TKKŚ, jego miejsca w społeczeństwie, programu, struktury i metod działania. Jednak zmiany w myśleniu, związane z rewolucją Solidarności, uświadamiały im niską skuteczność prób odrodzenia dawnej „świeckości” stowarzyszenia. W nowej rzeczywistości politycznej nie dało się ukryć ideologicznego charakteru propagowanych przez TKKŚ poglądów ani stopnia instrumentalizacji jego działaczy przez decydentów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

SŁOWA KLUCZOWE: Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, PZPR, strajki robotnicze, rewolucja Solidarności

Bogusław Wójcik – doktor nauk humanistycznych, główny specjalista w Oddziałowym Biurze Badań Historycznych IPN w Rzeszowie, wykładowca w Małopolskiej Wyższej Szkole Ekonomicznej w Tarnowie. Opublikował m.in.: *„Być pomocnikiem partii”*. Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej w służbie PZPR i ideologii marksistowsko-leninowskiej (Warszawa–Rzeszów 2023); *Młodzież antysystemowa w Polsce południowo-wschodniej w latach 1957–1989* (Rzeszów 2016); *Represje aparatu komunistycznego wobec PSL na Rzeszowszczyźnie w latach 1945–1949* (Rzeszów 2010); *Niepodległościowe organizacje młodzieżowe na Rzeszowszczyźnie w latach 1944–1956 w świetle dokumentów* (Rzeszów 2009).

August 1980 as a Catalyst for the Organisational and Ideological Crisis of Society for the Promotion of Secular Culture with Particular Reference to the South of Poland

The year 1980 stopped the worldview offensive of the Society for the Promotion of Secular Culture (*Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej*, TKKŚ), and forced its activists to move to the defence of the *status quo*. From the outbreak of the workers' strikes and the signing of the August 1980 Agreements until the imposition of 1981 Martial Law, the association ceased to act in most workplaces and also limited its activities in schools. Many rank-and-file activists, succumbing to the public mood, withdrew from their previous activities, while others became involved in the internal discussion on the future of the TKKŚ, its place in society, its programme, structure and methods of operation. However, the changes in thinking associated with the Solidarity revolution made them realise the low effectiveness of their attempts to revive the association's former "glory". In the new political reality, it was impossible to hide the

ideological nature of the views propagated by the TKKS or the degree of instrumentalisation of its activists by the decision-makers of the Polish United Workers' Party.

KEYWORDS: Society for the Promotion of Secular Culture, TKKS, Polish United Workers' Party, PZPR, workers' strikes, Solidarity revolution

Bogusław Wójcik – Dr. Humanities, chief specialist at the Historical Research Office at the Institute of National Remembrance Branch in Rzeszów and lecturer at the Małopolska Higher School of Economics in Tarnów. He published, i.a.: *„Być pomocnikiem partii”. Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej w służbie PZPR i ideologii marksistowsko-leninowskiej* [“To Be an Aide to the Party”. Society for the Promotion of Secular Culture in the Service of the Polish United Workers' Party and Marxist-Leninist Ideology], Warsaw–Rzeszów: IPN, 2023; *Młodzież antysystemowa w Polsce południowo-wschodniej w latach 1957–1989* [Anti-System Youth in South-Eastern Poland in 1957–1989], Rzeszów: IPN, 2016; *Represje aparatu komunistycznego wobec PSL na Rzeszowszczyźnie w latach 1945–1949* [Repressions by the Communist Apparatus against PSL in the Rzeszów Region in 1945–1949], Rzeszów: IPN, 2010; *Niepodległościowe organizacje młodzieżowe na Rzeszowszczyźnie w latach 1944–1956 w świetle dokumentów* [Independence Youth Organizations in the Rzeszów Region in 1944–1956 in the Light of Documents], Rzeszów: IPN, 2009.